

Pomoc dla strażaków gaszących pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym

- Nie zostawiliśmy strażaków w potrzebie – powiedział marszałek Artur Kosicki tuż po zakończeniu akcji przekazywania posiłków i wody druhom z jednostek OSP oraz innym służbom biorącym udział w akcji gaszenia Biebrzańskiego Parku Narodowego. Od kilku dni walczą oni z szalejącym pożarem ogromnej polaci tego obszaru chronionego.

W ramach wsparcia Zarządu Województwa Podlaskiego powędrowało do nich 150 posiłków, woda oraz 20 litrów płynu dezynfekcyjnego. I taka pomoc będzie do nich trafiać codziennie, aż do zakończenia akcji gaśniczej.

- Humory strażaków są dobre, pomimo tego, że są to ludzie zmęczeni. Jednak nie jest to łatwe i widać, że są problemy, przede wszystkim wysoka temperatura, brak wody, więc jest to praca w trudnych warunkach, ale panowie są zaprawieni w boju i wywiązują się ze swoich obowiązków, ze swojej pracy znakomicie. Wypada mi podziękować – powiedział marszałek Artur Kosicki, który osobiście przyjechał do Goniądza, by wesprzeć stacjonujących tam strażaków.

Podkreślił, że właśnie takie sytuacje pokazują, jak ważne okazało się ubiegłoroczne rekordowe dofinansowanie dla jednostek OSP z budżetu Województwa Podlaskiego.

- Dzisiaj wszyscy mówią, że są to ludzie, którzy tutaj razem z Państwową Strażą Pożarną walczą na pierwszej linii ognia i potrzebują tego wsparcia – zaznaczył marszałek.

Dodał też, że w roku bieżącym jednostki OSP z Podlaskiego otrzymają jeszcze więcej środków – będzie to ogółem ok. 2,5 mln zł.

Marszałkowi podczas przekazywania żywności towarzyszyli radni wojewódzcy: Sebastian Łukaszewicz i Paweł Wnukowski. Na miejscu była także posłanka Aleksandra Szczudło oraz Michał Woś, Minister Środowiska, który podczas swojego briefingu informował o wsparciu rządu na akcję gaśniczą.

Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym trwa z przerwami od niedzieli (19.04). Spłonęło już ok. 6 tys. hektarów traw, trzcinowisk i lasu. W akcji gaśniczej biorą udział strażacy Państwowej Straży Pożarnej oraz ochotnicy, pracownicy parku i Lasów Państwowych, a także okoliczni mieszkańcy. Do wsparcia strażaków przyłączyły się jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej.

Biebrzański Park Narodowy to największy w Polsce obszar chroniony, jego powierzchnia wynosi około 59 tys. hektarów.

Cezary Rutkowski, fot. Małgorzata Sawicka, UMWP w Białymstoku

